

Sygn. akt I A Ca 756/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółka z o.o. w W.**

przeciwko **M. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 10 września 2013 r. sygn. akt I C 1810/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 500 złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu odwoławczym;

III. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami postępowania odwoławczego w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. R. na jego rzecz nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym kwoty 75.118,29 zł na podstawie złożonego do akt weksla wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2012r. (data wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 12 lipca 2012r. w sprawie I Nc 52/12 Sąd zasądził na rzecz powoda żadaną pozwem kwotę i orzekł o kosztach postępowania

W zarzutach do nakazu zapłaty pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenia powództwa, kwestionując istnienie stosunku podstawowego.

Wyrokiem z dnia 10 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał w mocy nakaz zapłaty w całości.

Sąd ten ustalił, że w dniu 24 lipca 2001r. pozwany M. R. zawarł z A. S. umowę pożyczki kwoty 4170USD na okres dwóch lat do dnia 24.2003r. w miesięcznych rata w wysokości 125.10 USD uwzględniając 3% odsetki, jak również, że umowę tę zabezpieczał weksel. Powód roszczenia swoje oparł właśnie na wekslu wypełnionym w dniu 15 maja 2012r. na kwotę 75.180,29 zł, w którego posiadanie wszedł na podstawie umowy powierniczego przelewu wierzytelności zawartej z A. S., a której przedmiotem była cesja wierzytelności z umowy pożyczki z dnia 1 września 2011r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nieskuteczne okazały się zarzuty podnoszone przez pozwanego. Wywodzenie nieważności weksla z uwagi na rzekome sfalszowanie podpisu na wekslu nie potwierdziło się w świetle, uznanej przez Sąd za kompletną i jasną, opinii biegłego z zakresu badań dokumentu i pisma ręcznego, gdzie biegły nie miał wątpliwości co do własnoręczności przedmiotowego podpisu pozwanego. Również jako nietrafny ocenił Sąd zarzut podważający właściwe określenie remitenta, który to w niniejszej sprawie został określony w sposób wyczerpujący, jasny i zgodny z art. 101 pkt 5 Prawa wekslowego.

Sąd badał również wszystkie zarzuty, jakie dłużnikowi przysługują przeciwko roszczeniu cywilnemu ponieważ weksel zabezpieczał wierzytelność cywilną. Sąd uwzględnił przy tym, że wydanie wierzycielowi weksla stworzyło domniemanie istnienia w tej dacie wierzytelności w wysokości sumy wekslowej, co przerzuciło ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika, który w tej sytuacji powinien wykazać spłatę zobowiązania – na co się powoływał -jak i wadę oświadczenia woli pod wpływem której działał podpisując kolejne dokumenty.

Zdaniem Sądu postępowanie dowodowe nie potwierdziło, aby dokumenty znajdujące się w aktach sprawy i zatytułowane oświadczenie oraz umowa z dnia 1 września 2011r. obarczone były błędem oświadczenia woli w postaci groźby. W szczególności Sąd oparł się w tej mierze na wiarygodnych jego zdaniem zeznaniach świadka V. S., która podała, iż kolejne oświadczenia podpisywane przez pozwanego stanowiły przedłużenie pierwotnej umowy, w związku z niewywiązywaniem się pozwanego z umowy pożyczki łączącej strony oraz że pozwany nie był przymuszany do podpisywania kolejnych dokumentów aktualizujących stan zadłużenia, nie kwestionował wysokości wyliczanych kwot i obiecywał oddać pieniądze. Nadto świadek nie kwestionowała, że pozwanemu na podstawie dokumentów zatytułowanych „oświadczenie” i „umowa pożyczki” z 2011r. nie były przekazywane pieniądze, bowiem stanowiły one podsumowanie zobowiązania stron na datę ich podpisania, na które składała się kwota długu głównego oraz odsetek zgodnie z corocznie ustalonym procentem i Sąd okoliczności te uznał, za wykazane. Nadto Sąd na podstawie analizy dokumentów przyjął, że kwoty z poszczególnych „oświadczeń” stanowią wysokości niespłaconej kwoty pożyczki oraz odsetek, pomniejszone o spłaty dokonane przez pozwanego odnotowane na umowie z 2001r. oraz pomniejszone o wpłaconą przez pozwanego kwotę 10.000 zł w 2007r. ostateczną wartość zobowiązania pozwanego odpowiada kwocie z dokumentu zatytułowanego „umowa pożyczki” z dnia 1 września 2011r.

Sąd I instancji wyraził nadto przekonanie, że nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym wskazywana przez pozwanego wada oświadczenia woli w postaci podpisania dokumentów zatytułowanych „oświadczenie” oraz „umowa pożyczki z dnia 1.09.2011r.” pod wpływem groźby. Sąd uznał za niewiarygodne i nielogiczne twierdzenia pozwanego będącego jako przedsiębiorca osobą mającą orientację w kwestiach majątkowych, że podpisywał niekorzystne dla jego sytuacji materialnej dokumenty, w obawie przed „sprzedażą weksla” przez A. S. bowiem takie jego postępowanie nie umniejszało możliwości sprzedaży weksla, a dodatkowo pozwany obciążał się zobowiązaniem w kwotach wskazanych w „oświadczeniach”. Nadto taka forma gróźb pozbawiona jest cechy bezprawności bowiem w przypadku niewywiązania się dłużnika z zobowiązania, wierzycielowi przysługują takie uprawnienia.

Sąd badał następnie charakter podpisywanych przez strony dokumentów zatytułowanych „oświadczenie” oraz dokumentu z dnia 1 września 2011r. zatytułowanego „umowa pożyczki”. Analizując treść art. 720 § 1 k.c. Sąd uznał, że skoro wydanie pieniędzy nastąpiło na mocy umowy z 2001r. określającej zarówno obowiązek spłaty, jego wysokość jak

i odsetki, to kolejne dokumenty podpisywane przez strony stanowiły niejako aktualizację kwoty zobowiązania wobec niewywiązaną się pozwanego w całości umowy, a zatem traktować je należy jako aneksy do umowy pierwotnej a nie samodzielne umowy pożyczki.

Zdaniem Sądu brak było też podstaw do przyjęcia, że w związku z modyfikacjami kwoty i terminu spłaty pożyczki mogło dojść do odnowienia zobowiązania bowiem nie było w sprawie jednoznacznych ustaleń, iż w zakresie istniejącego między stronami stosunku prawnego dłużnik za zgodą wierzyciela zobowiązał się spełnić inne świadczenie albo nawet to samo, ale z innej podstawy prawnej, co więcej z art. 506 § 2 k.c. wynika, że w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia.

Finalnie Sąd uznał, że okoliczności te potwierdzają zasadność żądania z pozwu, a w związku z powyższym utrzymał w mocy w całości wydany w dniu 12 lipca 2012r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na mocy przepisu art. 496 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zarzucając skarżonemu orzeczeniu:

I. naruszenie przepisu art. 87 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i wadliwe zastosowanie polegające na uznaniu że w sprawie nie zachodzą przesłanki działania bezprawnego ze strony A. S. polegającego na szantażowaniu pozwanego sprzedażą weksla wystawionego w 1989 r., podczas gdy A. S. wielokrotnie szantażował pozwanego wypełnieniem weksla wystawionego na blankiecie urzędowym w 1989 r. i sprzedażą weksla.

II. naruszenie przepisu art. 17 prawa wekslowego poprzez jego niezastosowanie i pominięcie zarzutów pozwanego dotyczących podstawowego stosunku zobowiązaniowego, będącego podstawą wystawienia weksla, co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

III. naruszenie przepisu art. 101 prawa wekslowego w zw. z art. 160 ksh poprzez przyjęcie przez Sąd, że weksel jest wystawiony prawidłowo podczas gdy, na wekslu jest nieprawidłowe oznaczenie remitenta,

IV. naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. polegający na pominięciu dowodu z zeznań świadka A. S., bowiem umowy pożyczki były zawierane z A. S., świadek wywierał w sposób bezprawny groźby w kierunku pozwanego,

V. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie przez Sąd ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dowolną ocenę materiału, z przekroczeniem granic dozwolonej uznaniowości oraz brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranych w sprawie dowodów,

- pominięcie stanowiska powoda podniesionego w trakcie postępowania sądowego, jakoby weksel został wystawiony przez pozwanego po dniu 3.11.2011r., tj. po dacie przelewu wierzytelności zawartej pomiędzy powodem a A. S. i wezwaniu pozwanego przez powoda do zapłaty. Natomiast z treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 3.11.2011 r. oraz wezwania do zapłaty z dnia 3.11.2011r. wynika, że weksel jest zabezpieczeniem umowy pożyczki i został wystawiony przed powyższą datą,

VI. naruszenie przepisu art. 328 k.p.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie polegające na sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób niepełny, niespójny i enigmatyczny oraz zawierający elementarne braki w uzasadnieniu wyroku w zakresie odniesienia się Sądu do treści twierdzeń stron i dowodów, w tym niedostateczne wyjaśnienie przesłanek, którymi kierował się Sąd przy wykładni i ocenie dowodów.

Wskazując na powyższe pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania sądowego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji, wraz z rozstrzygnięciem o zasądzeniu od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za II instancję.

SĄD APELACYJNY (...), (...):

Apelacja nie mogła być uwzględniona.

Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz wyrażoną przez ten Sąd ocenę, że po stronie pozwanego istnieje ważne zobowiązanie wekslowe, zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnej.

Roszczenie pozwu opierało się na zobowiązaniu wekslowym – z weksla in blanco nabytego przez powoda przed jego wypełnieniem. Wniosek taki wynika z treści umowy powierniczego przelewu wierzytelności, zawartej 3.11.2011r. pomiędzy powodem a dotychczasowym wierzycielem pozwanego A. S.. Zgodnie z zapisem par.1 tej umowy jej przedmiotem była cesja wierzytelności przysługującej powierzającemu względem M. R. „potwierdzona umową pożyczki z dnia 1.09.2011r. zabezpieczoną wekslem”.

Weksel in blanco może być przedmiotem obrotu na podstawie przepisów prawa cywilnego (przelew wierzytelności połączony z wydaniem dokumentu), a następnie wypełniony przez nabywcę i przedstawiony do wykupu z uzyskaniem tytułu do dochodzenia roszczenia z weksla w razie braku zapłaty dłużnika. Nabycie weksla przed wypełnieniem wywołuje skutki „zwykłej cesji”. Uzupełnienie weksla jest prawidłowe, jeśli dokona go uprawniony podmiot, przy czym w następstwie tego uzupełnienia nie może on uzyskać więcej praw niż jego poprzednik. W tym przypadku obieg niewypełnionego weksla różni się od zasad prawa wekslowego.

W przedmiotowej sprawie oznacza to zatem wstąpienie powoda w dotychczasową sytuację prawną dotychczasowego wierzyciela pozwanego. Innymi słowy, wypełnienie weksla przez powoda mogło nastąpić tylko w takim zakresie, jaki był objęty porozumieniem pomiędzy pozwanym a jego wierzycielem.

Wierzyciel, który dochodzi wierzytelności wekslowej (zarówno remitent jak i nabywca weksla) - w zasadzie nie musi wykazywać podstawy prawnej swego żądania, a może poprzestać na przedłożeniu weksla. Zobowiązanie wekslowe (również z weksla in blanco) ma bowiem samodzielny i abstrakcyjny charakter i jest niezależne od podstawy prawnej jego zaciągnięcia, z tym że w relacji pomiędzy wystawcą weksla a remitentem owa abstrakcyjność ulega znaczącemu osłabieniu. Mianowicie, w razie braku możliwości sformułowania skutecznych zarzutów wekslowych (kwestionowania ważności weksla, np. na podstawie art. 101 i 102 Prawa wekslowego), wystawca weksla in blanco może podnieść przeciwko remitentowi zarzuty oparte na stosunku podstawowym i podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego (art. 10 Prawa wekslowego). Prowadzi to do tzw. przeniesienia sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08, Lex nr 453032; z 9 stycznia 2004 r., IV CK 331/02, Lex nr 599559; z 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997/9/124 oraz uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/96, OSNC 1968/5/79 - zasada prawna). W przypadku wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty opartego na wekslu, możliwość obrony pozwanego wynika z łączności między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego in blanco a zobowiązaniem ze stosunku podstawowego. Łączność ta przejawia się nie tylko w tym, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego, lecz także w tym, że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu. Stosunek cywilnoprawny zatem rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnoprawnej (por.: uzasadnienie uchwały SN z dn. 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNCP 1973, poz. 72). Nie można utożsamiać skonkretyzowania roszczenia z ciężarem dowodzenia istnienia wierzytelności. Zaznaczyć wypada, że w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności, zostaje przerzucony na dłużnika, a to w związku

z domniemaniem istnienia wierzytelności, które powstało na skutek wystawienia i wydania weksła (uzasadnienie uchwały SN z dn. 7 stycznia 1967, III CZP 19/66, OSNCP 1968, poz. 79).

Ponieważ nabywca weksła in blanco nie może nabyć więcej uprawnień niż przysługiwały wierzycielowi osobistemu, stąd prawo dłużnika do powoływania się na wszystkie zarzuty przysługujące mu względem kontrahenta, którego roszczenie zabezpieczał weksel in blanco.

W przedmiotowej sprawie obrona pozwanego nakierowana została na wykazanie braku zobowiązania wekslowego. W szczególności dowodził on, że jedynie w przeszłości istniał po jego stronie dług zabezpieczony (innym) wekslem, który został w całości spłacony, natomiast przedłożone do akt jego oświadczenia o istniejącym zadłużeniu z lat 2005 – 2010 oraz umowa z dnia 1.09.2011r. zostały sporządzone pod przymusem. Stanowisko pozwanego sprowadzało się zatem do twierdzenia, że nie zostało zawarte pomiędzy nim a jego wierzycielem na bazie stosunku obligacyjnego porozumienie wekslowe, skutkujące wystawieniem weksła. Pozwany twierdził też, że nie podpisał weksła stanowiącego podstawę żądania pozwu.

Dokonując oceny tego stanowiska Sąd I instancji wywiódł jednak prawidłowy wniosek co do istnienia zobowiązania wekslowego jako zabezpieczającego w niniejszej sprawie stosunek cywilnoprawny. Poszukując źródła odpowiedzialności cywilnej pozwanego słusznie Sąd ten uznał, że bynajmniej nie stanowi go umowa pożyczki z 1.09.2011 roku lecz umowa z 24.07.2001 roku (k.163 -164). Tę ocenę należy zaaprobować tym bardziej, że sam pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty przyznał, że jego dług względem A. S. wynikł z umowy zawartej w 2001 roku, zabezpieczonej zresztą wekslem (choć w innej postaci – na blankiecie urzędowym). Wprawdzie później pozwany zmienił wersję i wskazywał, że weksel zabezpieczać miał umowę pożyczki z 1989r. na około 15.000 USD, rzekomo całkowicie spłaconą bez pokwitowań, zaś w apelacji kwotę pożyczki z 1989 roku określał na 9000 USD, tym niemniej uznać należy, że jego pierwsza spontaniczna reakcja zawarta w zarzutach od nakazu zapłaty winna być miarodajna dla przyjęcia, że źródła swego zadłużenia pozwany upatrywał w umowie z dn. 24.07.2001 roku. Obligowało to go do wykazania zapłaty tego zadłużenia, lecz zobowiązaniu temu pozwany nie sprostał, a składane przez niego corocznie oświadczenia (k.158 – 164) winny być w ocenie Sądu Apelacyjnego traktowane w kategorii niewłaściwego uznania długu, które to uznanie uniemożliwiło przedawnienie roszczenia o zapłatę kwoty pożyczki wraz z odsetkami. W sferze twierdzeń pozostały wyjaśnienia pozwanego, że celem zapłaty długu zaciągnął on kredyt bankowy i sprzedał samochód. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że wszystkie oświadczenia pozwanego, łącznie z tym zawartym w umowie „pożyczki” z 1.09.2011r. stanowiły aktualizację kwoty zobowiązania wobec niewywiązywania się przez pozwanego ze spłaty zadłużenia, a więc nie pozostawiały wątpliwości co do skali tego zadłużenia. Za Sądem I instancji powtórzyć należy, że nie mogą być uznane za wiarygodne twierdzenia pozwanego jakoby podpisywał on niekorzystne dla siebie dokumenty w obawie przed sprzedażą weksła przez A. S., skoro to nie tylko nie niwelowało stanu tej obawy ale jeszcze prowadziło do potwierdzenia zadłużenia.

W efekcie uznać zatem należało, że na dzień 1.09.2011 roku dług powoda z tytułu niespłaconej umowy pożyczki zamykał się kwotą wskazaną w dokumencie sporządzonym w tym dniu i że ta właśnie wierzytelność była przedmiotem cesji dokonanej przez A. S. na rzecz powodowej spółki w dniu 3.11.2011 roku. Zważywszy, że – jak wyjaśnił pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 27.08.2013 r. – weksel został wystawiony na druku stosowanym przez tę spółkę uznać należy, że został on przedłożony pozwanemu przez jego wierzyciela, zamierzającego scedować wierzytelność na rzecz tej spółki najpóźniej w dniu podpisywania umowy „pożyczki” z 1.09.2011 roku, przekazanej następnie wraz z wekslem tej spółce.

W świetle opinii biegłego z zakresu grafologii nie budzi wątpliwości, że weksel został podpisany przez pozwanego, co oznacza, że to na niego przeszedł ciężar dowodu w procesie wekslowym. W sprawie niniejszej zatem to nie powódka miała obowiązek udowodnienia przysługiwania jej prawa, ale to pozwany winien udowodnić, że prawo to powódce nie przysługuje.

O wysokości sumy wekslowej decyduje zwykle wysokość roszczenia wierzyciela ze stosunku podstawowego. Istnienie stosunku podstawowego i jego treść jest więc kontekstem, do którego trzeba sięgać rekonstruując wolę stron.

Dokonując wykładni oświadczeń woli pozwanego wyrażonej w poszczególnych podpisanych przez niego dokumentach Sąd I instancji prawidłowo ustalił treść stosunku podstawowego jako warunkującą odpowiedzialność pozwanego w zakresie kwoty dochodzonej pozwem. Zasadne też było przyjęcie, że odpowiedzialność ta zostało zabezpieczona wekslowo, co czyniło koniecznym uwzględnienie powództwa. Sad I instancji nie dopuścił się zatem obrazy powołanych w apelacji art. 87 k.c.,17 prawa wekslowego i 233 k.p.c. Nie był też zasadny zarzut naruszenia art. 101 prawa wekslowego albowiem treść weksła nie pozostawia wątpliwości co do osoby wierzyciela wekslowego. Sad Apelacyjny nie podzielił też zarzutów skarżącego jakoby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiadało wymogom art.328 k.p.c.

Z tych względów apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny w trybie art. 102 k.p.c. odstąpił przy tym częściowo od obciążania pozwanego kosztami postępowania odwoławczego, mając na uwadze jego trudną sytuację finansową przedstawioną w oświadczeniu majątkowym.